

Sygn. akt: I C 1276/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 20 października 2015r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Damian Wawrzyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2015r

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. S. kwotę 28 048,18 zł. (dwadzieścia osiem tysięcy czterdzieści osiem złotych osiemnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2014r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. S. kwotę 3 839,52 zł. (trzy tysiące osiemset trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściąganie pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 38,86 zł. (trzydzieści osiem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego.

UZASADNIENIE

Powód M. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 32.946,99 zł, w tym kwoty 32.639,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.05.2014r. do dnia zapłaty oraz kwoty 307,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5.09.2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę powstałą wskutek uszkodzenia jego pojazdu z winy sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Powód wskazał, iż w dniu 24.04.2014r. doszło do kolizji drogowej, w której uległ uszkodzeniu jego samochód marki M. o nr rej. (...). Dodał także, że w dniu 28.04.2014r. zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, który na podstawie sporządzonej kalkulacji naprawy ustalił i wypłacił mu odszkodowanie w wysokości łącznej 52.253,22 zł. W ocenie powoda prawidłowa kwota odszkodowania winna wynosić jednak 84.892,71 zł, zgodnie z wykonaną na jego zlecenie ekspertyzą. Do zapłaty pozostała zatem kwota 32.639,49 zł. Powód wskazał także, że na kwotę dochodzoną niniejszym pozewem składa się również kwota 307,50 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu.

(pozew k. 3 – 4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu wskazując, że wypłacił należne odszkodowanie, które w całości rekompensuje poniesioną szkodę. Podkreślił przy tym, że pojazd nie został naprawiony, a kalkulacja wykonana na zlecenie powoda stanowi opinię prywatną i nie można wykluczyć, iż ceny części zamiennych jak i stawki za robociznę zostały zawyżone. Ponadto z kalkulacji tej nie

wynika słusność zawartych tam operacji. Zdaniem pozwanego powód również nie wykazał związku przyczynowego między poniesionym wydatkiem za sporządzenie kosztorysu, jak również zaznaczył, że koszt ten został poniesiony dobrowolnie z własnej woli powoda, a zatem nie powinien obciążać zakładu ubezpieczeń.

(odpowiedź na pozew k. 25 – 26).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 2014r. doszło do kolizji drogowej, w której uległ uszkodzeniu pojazd powoda M. S. marki M. (...) o nr rej. (...).

Sprawca szkody ubezpieczony był w ramach odpowiedzialności OC u pozwanego.

(okoliczności bezsporne).

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który ustalił i wypłacił mu odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 52.253,22 zł. Powód nie zgadzając się z ustaleniami pozwanego, zlecił wykonanie kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, który ustalił koszty naprawy pojazdu powoda na kwotę 84.892,71 zł. Koszt sporządzenia kalkulacji, jaki poniósł powód wyniósł 307,50 zł.

(bezsporne: kosztorys k. 6 - 7, kalkulacja naprawy k. 8 - 9, faktura k. 10)

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu powoda marki M. (...) o nr rej. (...) wynosi 80.301,40 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. T. (1) k. 67 – 78, pisemna opinia uzupełniająca M. T. (1) k. 96 – 97).

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że dokumenty przedłożone przez strony, a także złożone i sporządzone do akt szkody mają walor autentyczności, dają pełny obraz postępowania likwidacyjnego szkody przeprowadzonego przez pozwanego, zaś fakt ich sporządzenia nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Ponadto, Sąd uwzględnił, przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, opinię biegłego sądowego M. T. (1) w zakresie ustalenia celowych i niezbędnych kosztów naprawy pojazdu powoda powstałych w wyniku kolizji z dnia 24 kwietnia 2014r. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest wiarygodna i stanowi pełnowartościowy dowód na powyższą okoliczność. Została ona sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu wyceny pojazdów samochodowych. Biegły poprawnie zanalizował stan faktyczny, prawidłowo zgromadził materiały potrzebne do wydania opinii i sporządził ją, uwzględniając wszystkie aspekty sprawy. Zdaniem Sądu, złożona opinia jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w niej zawartych. Ponadto biegły w pisemnej opinii uzupełniającej szczegółowo odniósł się do wątpliwości stron podtrzymując złożoną opinię i wyjaśniając sposób ustalenia stawki za prace naprawcze oraz z jakich względów w sprawie nie mogły znaleźć zastosowania części zamiennie alternatywne wskazując nadto, że w wyniku naprawy częściami oryginalnymi nie dojdzie do wzrostu wartości pojazdu. Ponadto biegły wskazał również, iż w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia wymiany pasów bezpieczeństwa, albowiem w informacjach od przedstawiciela, producenta czy serwisu (...) nie ma zaleceń bezwzględnej ich wymiany. Co prawda powód ponownie zakwestionował powyższą okoliczność, jednak podkreślić należy, iż dowód w postaci e-mail od pracownika (...) sp. z o.o. załączony do kolejnych zarzutów, podlegał oddaleniu jako spóźniony, na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu powód winien go bowiem przedłożyć wraz z pierwszym pismem zawierającym zarzuty, albowiem w tym piśmie skonstruował przedmiotowe zarzuty. Co więcej e-mail pochodził z dnia 14 maja 2015r., a zatem powód w chwili składania pierwotnych zarzutów dysponował nim. Fakt, iż tego nie zrobił nie oznacza, że potrzeba powołania się na ten dokument powstała później. Nadto kolejna uzupełniająca opinia biegłego, która została by ewentualnie wydana w sprawie wskutek złożonego dokumentu, z pewnością doprowadziłaby do przedłużenia postępowania. Niezależnie do powyższego wskazać należy, że pasy bezpieczeństwa nie zostały zakwalifikowane do naprawy przez pozwanego. Również wobec faktu sprzedaży pojazdu, nie było możliwości ustalenia czy elementy te uległy uszkodzeniu i wymagają naprawy. Natomiast skoro

z informacji posiadanych przez biegłego wynika, że brak jest zaleceń bezwzględnej wymiany tego elementu przez producenta, to tym samym w ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu powoda w tym zakresie. Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia sporządzonej przez biegłego opinii i uczynił ją podstawą do dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W niniejszym procesie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 34.364,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady. Kwestią sporną pozostawała wysokość uzasadnionych i celowych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu, a w szczególności zastosowanie przy ewentualnej naprawie części oryginalnych i wysokości stawek za prace naprawcze.

Normatywną podstawą odpowiedzialności pozwanego są przepisy art. 805 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 824¹k.c. W niniejszej sprawie należy mieć również na względzie treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynika, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, za uszkodzenie pojazdu mechanicznego, obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003r. sygn. akt III CZP 32/03, opubl. Monitor Prawniczy 2004/2/81). Podkreślić również należy, jak wskazuje się w orzecznictwie przedmiotu, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.11.1970 r., II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111). Zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03). Sama bowiem okoliczność, że na rynku dostępne są części zamienne w niższej cenie, nie uprawnia pozwanego ubezpieczyciela do obniżenia cen tych części. W niniejszej sprawie zważyć jednak należy, co wynika z opinii biegłego, iż na rynku motoryzacyjnym nie występują części alternatywne o porównywalnej jakości dla spornego pojazdu. W związku z tym brak jest nawet możliwości ich uwzględnienia przy naprawie pojazdu powoda. Niezależnie od powyższego biegły wskazał, iż użycie części nowych i oryginalnych jest podyktowane zarówno wiekiem pojazdu (3 lata) jak i stanem technicznym. W tym miejscu wskazać również należy, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż w dacie szkody uległy uszkodzeniu części nieoryginalne. Brak jest bowiem jakichkolwiek informacji, aby pojazd ten był wcześniej uszkodzony i naprawiany, co uzasadniałoby obniżenie wartości części jak uczynił to pozwany. Co więcej pozwany dokonał oględzin pojazdu powoda po szkodzie, co zostało uwidocznione w dokumentacji zdjęciowej, a zatem miał możliwość sprawdzenia jakie części uległy uszkodzeniu. Z tych też względów podnoszenie zarzutów nieoryginalności części, przy braku jakichkolwiek dowodów na tą okoliczność, jest bezpodstawne, tym bardziej, że to na pozwanym, skoro wywodził z tego skutki prawne, ciążył obowiązek wykazania powyższego, czego ewidentnie nie uczynił. W konsekwencji Sąd podziela pogląd biegłego, że zachodziły pełne postawy do zastosowania części nowych i oryginalnych. Tym bardziej, iż jak wskazał biegły nie spowoduje to zwiększenia wartości pojazdu. Należy wskazać, że celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Ponadto pozwany w żaden sposób nie wykazał ani też nie wskazał podstawy obniżenia cen części o 15 % oraz obniżki wartości na cały materiał lakierniczy o 50%, co powoduje, iż przyjęte wskaźniki są w ocenie Sądu całkowicie dowolne i niczym nieuzasadnione. W związku z tym skoro ani z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ani ustaleń biegłego nie wynika, aby uszkodzeniu uległy części nieoryginalne, to w ocenie Sądu brak jest podstaw do obniżenia cen za części zamiennie czy też stosowania

zamienników nieoryginalnych. Z tych też względów Sąd uznał, że niezbędne i celowe oraz ekonomicznie uzasadnione wydatki do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji winny uwzględniać ceny części zamiennych nowych i oryginalnych.

W tym miejscu jeszcze raz należy podkreślić, o czym była już mowa powyżej, iż Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia naprawy elementu w postaci pasów bezpieczeństwa, jak wnosił o to powód. Brak jest bowiem dowodów świadczących o uszkodzeniu tej części. Nie została ona również wskazana w protokole szkody, jak również zdaniem biegłego w informacjach od producentów, przedstawicieli czy serwisów (...) nie ma zaleceń bezwzględnej wymiany tego elementu w przypadku uaktywnienia poduszek powietrznych. Także system audatex oparty na technologii napraw zalecanych przez producentów pojazdów nie zawiera automatyzacji tych operacji przy spornym modelu pojazdu. Z tych też względów w ocenie Sądu powód nie wykazał, aby część ta wymagała wymiany lub naprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego M. T. (2) ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 80.301,40 zł. Biegły uwzględnił przy tym stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych na poziomie odpowiednio 100 zł i 115 zł wskazując, iż skoro naprawa pojazdu jest możliwa przez zakłady (...) kategorii to zasadne jest przyjęcie stawek stosowanych właśnie przez tego typu zakłady. Biegły zaznaczył przy tym, iż wysokość stawek jest przedmiotem ciągłej oceny i badania a wyznaczone stawki wynikają głównie z posiadanych przez biegłego danych z dokumentacji naprawczych. Ponadto podkreślił, iż wskazane przez pozwanego stawki na poziomie 50 zł nie mają zastosowania na rynku motoryzacyjnym, albowiem biegły nie spotkał się z żadną dokumentacją naprawy, która by zawierała tak niskie stawki za robociznę. Dodać również należy, iż pozwany poza wskazaniem w niniejszej sprawie, iż stawka w wysokości 50 zł jest prawidłowa nie wskazał sposobu, jak i podstaw ustalenia jej na przyjętym przez siebie poziomie. Także akta szkody nie zawierają żadnego dokumentu, który uzasadniałby zastosowanie takiej stawki. Dlatego też, zdaniem Sądu, zasadne jest wyliczenie kosztów naprawy pojazdu powoda przy zastosowaniu stawek uśrednionych wskazanych przez biegłego. Wskazać bowiem należy, iż poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego, który dokona naprawy pojazdu, a odszkodowanie obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że wysokość szkody jaką poniósł powód wynosi 80.301,40 zł i stanowi to rzeczywisty i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy jego pojazdu. Skoro zaś bezspornie otrzymał już od pozwanego kwotę 52.253,22 zł, to obecnie należy mu się tytułem odszkodowania kwota 28.048,18 zł. Okoliczność bowiem, że powód nie naprawił pojazdu nie oznacza, iż nie przysługuje mu z tego tytułu odszkodowanie, czy też, że w takim przypadku uzasadnione jest jego obniżenie poprzez zastosowanie do jego ustalenia części zamiennych nieoryginalnych. Wskazać należy, że w przypadku, gdy odszkodowanie ustalone jest w oparciu jedynie o metodę kosztorysową, a poszkodowany nie przedstawia faktury za naprawę pojazdu, to nie ma to znaczenia dla powstania obowiązku wypłaty odszkodowania (uchwała SN z dnia 17 maja 2007r., sygn. akt III CZP 150/06). Ponadto Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. (I ACa 1179/06, LEX nr 298601) wskazał, iż szkoda, która powstaje wskutek wypadku komunikacyjnego, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy jakiego doznał poszkodowany w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę.

W odniesieniu do żądania zwrotu kosztów poniesionych na sporządzenie kalkulacji naprawy Sąd zważył, że co prawda Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004r. w sprawie III CZP 24/04 stwierdził, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, to jednak w ocenie Sądu w niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą. Zwrócić należy uwagę, iż postępowanie likwidacyjne w imieniu powoda było prowadzone przez profesjonalną kancelarię, a powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy już w dniu 12 maja 2014r., a zatem jeszcze przed upływem ustawowego terminu do wypłaty odszkodowania i przed jego ustaleniem przez pozwanego ubezpieczyciela. W momencie zatem jego wykonania nie istniała realna potrzeba jego sporządzenia. Ponadto spór w głównej mierze sprowadzał się jedynie do uwzględnienia cen części oryginalnych oraz wyższych stawek za prace naprawcze. Powód zaś w pozwie od razu

złożył wniosek o dowód z opinii biegłego celem ustalenia niezbędnych kosztów naprawy. Tym samym w ocenie Sądu zlecenie prywatnej kalkulacji w tym przedmiocie było zbędne i stanowiło jedynie niepotrzebny wydatek. Nadto opinia ta jak wynika z wykonanej opinii biegłego sądowego powołanego w sprawie okazała się również błędna. W związku z tym w ocenie Sądu powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 361 § 1 k.c., albowiem wydatek w postaci kosztów prywatnej opinii nie sposób uznać za konieczny i uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 822 § 1 i § 4 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem należnego odszkodowania kwotę 28.048,18 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie w punkcie 2 wyroku. Nadto Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądził odsetki ustawowe od w/w kwoty od dnia 26 maja 2014r. do dnia zapłaty, albowiem niewątpliwie pozwany w zakresie określonym w art. 817 k.c. terminie nie spełnił świadczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 02.163.1349) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.839,52 zł. Sąd zważył, iż powód wygrał postępowanie w 86% i poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1648 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2417 zł oraz koszty opinii biegłego w kwocie 800 zł z ustalonych 838,86 zł. Pozwany zaś wygrał w 14% i poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego (2.417 zł). Po wzajemnym skompensowaniu należności Sąd orzekł jak w punkcie 3 wyroku. Sąd zważył tym samym, iż brak jest podstaw do zwrotu pozostałych wydatków poniesionych przez pełnomocnika, albowiem nie wykazał on faktu ich poniesienia w żądanej wysokości. Brak jest jakiegokolwiek dowodu świadczącego, iż koszty kserokopii wyniosły 66 zł. Do wydatków pełnomocnika nie mają zastosowania przepisy ustawy o kosztach sądowych w zakresie ustalenia wysokości opłat kancelaryjnych za kserokopię dokumentów. Również poniesienie opłat za przelewy nie zostało wykazane w żadnym zakresie. Natomiast w odniesieniu do kosztów korespondencji, Sąd zważył, że ilość składanych pism nie świadczy o zasadności i konieczności zwrotu ich kosztów przez drugą stronę, zwłaszcza, iż niektóre z nich nie wnosili do sprawy, a inne były spóźnione.

Nadto w oparciu o art. 5 ust. 3 i 4, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) Sąd w pkt. 4 wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 38,86 zł tytułem brakujących kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, na które składają się koszty opinii biegłego.